

**Sygn. akt XXVIII C 370/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia SO Tomasz Leszczyński

Protokolant: stażysta Anna Gąsiniak

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2023 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę (symbol 049cf)

Ustala, że **Umowa Nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF** z dnia 16 kwietnia 2008 roku zawarta pomiędzy (...) Bank S.A. z siedzibą w W. – Oddziałem Bankowości Detalicznej w Ł. a S. S. jest nieważna;

Zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz S. S. kwotę 336.125,45 (trzysta trzydzieści sześć tysięcy sto dwadzieścia pięć i 45/100) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty:

270.010,44 (dwieście siedemdziesiąt tysięcy dziesięć i 44/100) złotych od dnia 30 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty,

66.115,01 (sześćdziesiąt sześć tysięcy sto piętnaście i 1/100) złotych od dnia 21 października 2021 roku do dnia zapłaty;

Oddała powództwo w pozostałym zakresie;

Zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz S. S. kwotę 11.964,28 (jedenaście tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt cztery i 28/100) złote tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.800,00 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

Wyplaca S. S. z rachunku Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 82,72 (osiemdziesiąt dwa i 72/100) złote tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego tłumacza.

**Sygn. akt XXVIII C 370/21**

## UZASADNIENIE

**Wyroku z dnia 27 czerwca 2023 r.**

S. S. pozwem z dnia 21 marca 2021 r. (data prezentaty, pozew k. 3-36), który następnie został zmodyfikowany pismem z dnia 7 października 2021 roku (data prezentaty, pismo k.217-221) wniósł przeciwko pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W. o ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zawarta

w dniu 16 kwietnia 2008 roku przez powoda z Bankiem jest nieważna oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 336.125,45 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od:

kwoty 270.010,44 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

kwoty 66.115,01 zł od dnia wniesienia pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty.

Powód sformułował także roszczenie ewentualne. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

W uzasadnieniu pozwu przedstawiono argumenty przemawiające zdaniem powoda za uznaniem, że postanowienia dotyczące klauzul waloryzacyjnych stanowią postanowienia abuzywne. Ponadto wskazał, że umowa jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. oraz narusza zasady współżycia społecznego (pozew k. 3-36).

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 czerwca 2021 roku (data prezentaty) oraz piśmie z dnia 15 listopada 2021 roku (data prezentaty) będącym odpowiedzią na rozszerzenia powództwa, pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Kwestionował powództwo co do zasady jak i co do wysokości wskazując, że umowa kredytu nie zawiera postanowień niedozwolonych, a roszczenie nienależnego świadczenia nie zasługuje na uwzględnienie, ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia (odpowiedź na pozew k. 94-147, pismo 262-269).

Do dnia zamknięcia rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (protokół rozprawy z dnia 27 czerwca 2023 roku – k. 313).

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Banku S.A. z siedzibą w W. (bezsporne).

Na podstawie wniosku powoda o udzielenie kredytu (...) z dnia 27 marca 2008 r. (wniosek kredytowy nr (...) k.151-155) pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (działający ówczesnie pod firmą: (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.) udzielił pozytywnej decyzji kredytowej.

Przed podpisaniem umowy powód podpisał oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych, w którym oświadczył, że:

po zapoznaniu się z ofertą zdecydował, iż dokonuje wyboru oferty kredytu/pożyczki hipotecznej denominowanej w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost miesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki hipotecznej oraz wzrost całego zadłużenia;

został poinformowany przez pracownika banku o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu/pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania;

jest świadomy ponoszenia obu rodzajów ryzyk, związanych z wybranym przez niego produktu kredytowego;

został poinformowany przez pracownika banku o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. możliwości wzrostu raty kapitałowo- odsetkowej (oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych k.150)

Na podstawie powyższej decyzji S. S. zawarł z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF w dniu 16 kwietnia 2008 roku. Kredyt został przyznany w wysokości 350.000,00 zł, waloryzowany kursem CHF na okres 360 miesięcy, tj. od dnia 16.04.2008 r. do dnia 12.05.2038 r.

splacany w równych ratach kapitałowo – odsetkowych (§1 ust. 4 i 5 umowy). Celem kredytu było finansowanie zakupu na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...), refinansowanie poniesionych nakładów, finansowanie opłat okołokredytowych.

Zgodnie z postanowieniami przedmiotowej umowy (§ 10 ust. 1) kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień wydania decyzji kredytowej przez pozwanego została ustalona w stosunku rocznym w wysokości 3,89%. Zmiana wysokości oprocentowania kredytu mogła nastąpić najpóźniej piątego dnia roboczego miesiąca następującego po miesiącu, w którym dokonana została zmiana stawki bazowej, o której mowa w § 10 ust. 4 Umowy. W przypadku zmiany stóp procentowych w pozwanym banku, zmiana oprocentowania dla uruchomionego kredytu nastąpi w dniu spłaty najbliższej raty wynikającej z harmonogramu spłat, której płatność wypada po dniu od którego obowiązuje zmienne oprocentowanie w pozwanym banku. W umowie wskazane zostało przy tym, że zmiana wysokości oprocentowania kredytu dokonana zgodnie z postanowieniami przedmiotowej umowy nie stanowiła jej zmiany.

Zgodnie z postanowieniami umowy kredytu kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo – odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat, stanowiącym załącznik do niniejszej umowy. Przy czym raty kapitałowo-odsetkowe miały być spłacane przez powodów w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej pozwanego obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 4 umowy, k. 45v).

Zgodnie z umową pozwany był uprawniony do pobierania odsetek za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu, a w przypadku wcześniejszej spłaty za okres wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego wcześniejszą spłatę (§11 ust. 6 umowy). Powodowie byli uprawnieni przy tym do wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu. Przy czym wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powodowała, że kwota spłaty miała zostać przeliczona po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej pozwanego, obowiązującej w dniu i godzinie spłaty (§ 13 ust. 6 umowy, k.40).

W przypadku natomiast wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności banku z tytułu przedmiotowej umowy kredytowej pozwany był uprawniony do dokonania przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej pozwanego z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa (§ 16 ust. 3 umowy).

Dodatkowo w umowie wskazane i określone zostały szczegółowo obowiązki stron umowy, a w tym w szczególności kredytobiorcy oraz nieterminowość spłaty i kolejność spłaty zadłużenia przeterminowanego jak też przesłanki wypowiedzenia i rozwiązania tej umowy, odstąpienia od niej, przesłanki uruchomienia kredytu, a także wysokość opłat i prowizji należnych pozwanemu bankowi.

Kredyt został zabezpieczony hipoteką kaucyjną na pierwszym miejscu na w/w nieruchomości do kwoty 525.000,00 zł, przelewem na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką, ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego, przelewem na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia na życie zawartej przez kredytobiorcę na kwot nie niższą niż 350.000,00 zł, ubezpieczeniem spłaty kredytu w (...) S.A. (§ 3 Umowy)

Zgodnie z postanowieniami Umowy integralną jej część stanowił „regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych w ramach (...)”, a w sprawach nieuregulowanych w umowie miały zastosowanie odpowiednie przepisy powszechnie obowiązujące, w tym przepisy kodeksu cywilnego i prawa bankowego. Kredytobiorca oświadczył, że przed zawarciem Umowy powyższy Regulamin został mu doręczony oraz, że uznaje jego wiążący charakter (§ 26 umowy).

W regulaminie powyższym powtórzono, doprecyzowano, rozbudowano i uszczegółowiono zapisy przedmiotowej umowy o kredyt.

Zarówno wyżej wskazany wniosek o udzielenie kredytu, w/w decyzja kredytowa, w/w umowa o kredyt jak też załączniki do niej oraz w/w regulamin były drukami standardowych wzorców umownych stosowanymi przez pozwanego.

Przedmiotowa umowa o kredyt została zawarta przez strony postępowania po przedstawieniu powodowi oferty na kredyt indeksowany do CHF i zapewnieniu powoda o większej korzystności udzielonego kredytu, a także o bezpieczeństwie związanym z kredytem udzielonym w CHF, według standardowego wzorca umownego stosowanego przez pozwanego, którego postanowienia nie były indywidualnie uzgadniane między nimi. Strona powodowa nie była świadoma ryzyka gwałtownego wzrostu kursu waluty CHF, nie otrzymała też w tym zakresie informacji, symulacji i pouczeń od przedstawicieli pozwanego banku, nie była informowana, w jaki sposób jest tworzona tabela kursowa. Pracownik banku zachęcał powoda do zawarcia tego rodzaju umowy wskazując, że waluta CHF jest stabilna i bezpieczna.

Kredyt został uruchomiony i otwarty, a pozwany przelał ruchome środki zgodnie z dyspozycją powoda. Spłata rat kredytu następowała zgodnie z harmonogramem. Bank wypłacił kwotę udzielonego kredytu w łącznej kwocie 350.000,00 zł (okoliczność bezsporna).

Postanowienia, których obowiązywanie kwestionował powód, statuowały iż:

§ 1 ust. 3 - walutą waloryzacji kredytu jest waluta CHF;

§ 7 ust. 1 – udzielony kredyt waloryzowany kursem kupna waluty w CHF wg (...) Banku S.A., zaś kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty w CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy;

§ 11 ust. 4 – raty kapitałowo odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane miały być w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godz. 14:50.

Od dnia zawarcia umowy do dnia 12.08.2021 r. powód z tytułu realizacji przedmiotowej umowy o kredyt wpłacił na rzecz pozwanego łącznie kwotę 336.125,45 zł (320.484,95 zł tytułem rat kapitałowo- odsetkowych oraz kwota 15.640,50 zł tytułem składek na ubezpieczenia).

Powód zawarł przedmiotową umowę o kredyt jako konsument (w rozumieniu przepisu art. 22<sup>1</sup> k.c.). W dacie zawarcia umowy powód był wykładowcą języka (...).

Powód oświadczył, że jest świadomy skutków uznania umowy za nieważną (upadek umowy może skutkować zaistnieniem obowiązku rozliczenia się przez strony) i podtrzymywali konsekwentnie swoje żądania (oświadczenie, k. 257v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o niezaprzeczone twierdzenia obu stron, jak również w oparciu o dokumenty dołączone do akt sprawy, w tym w szczególności: umowę (k. 44-48), historia kredytu (k.50-60), zestawienie operacji (k.61-66, 226-231), zaświadczenia (k. 232-237), wniosek (k.151-155), decyzję kredytową (k. 156-157), Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) (k. 158-160), którym Sąd przyznał walor wiarygodności, a także w oparciu o wiarygodne zeznania w charakterze strony powoda (k. 256v-257v).

W przedmiotowej sprawie przesłuchano w charakterze strony powoda. Jego zeznania uznać należało za wiarygodne i prawdziwe w takim zakresie, w jakim twierdzenia wynikające z przeprowadzenia tych dowodów były logiczne oraz zgodne z wnioskami z innych dopuszczonych dowodów. Zeznania powoda były w istocie powtórzeniem jego twierdzeń zawartych w pismach procesowych i nie dostarczyły żadnych nowych okoliczności. Pamiętać przy tym należy, że przedmiotem oceny nie mogły być zeznania strony w zakresie, w jakim powód wypowiadał własne opinie i oceny odnośnie okoliczności faktycznych i prawnych sprawy. Przedstawiona przez powoda ocena prawna łączącego

strony postępowania stosunku prawnego i poszczególnych dowodów była tylko i wyłącznie powtórzeniem jego dotychczasowego stanowiska.

Sąd nie pominął dowodu z dokumentów złożonych do akt niniejszej sprawy, a nie wymienionych w powyższym opisie stanu faktycznego. Jednakże na ich podstawie Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych. Pisemne symulacje, wyliczenia, ekspertyzy, stanowiły bowiem tylko dokumenty prywatne przedstawiające stanowiska stron je składających do akt sprawy, a nie zawierały natomiast wiążącej Sąd rozpoznający niniejszą sprawę, wykładni przepisów prawa. Również protokół z zeznań świadka M. D. złożonych w innej sprawie nie miał znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Ponadto Sąd pominął dowód z opinii biegłego sądowego wnioskowany przez stronę pozwaną oraz stronę powodową. W ocenie Sądu przedmiotowy dowód miał wykazać fakty nieistotne dla finalnego rozstrzygnięcia sporu zawisłego w niniejszej sprawie, ze względu na ustalenie nieważności umowy kredytu łączącej strony przedmiotowego postępowania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Wniesione powództwo w zakresie żądań głównych zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości.

Zgodnie z przepisem art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa może być zatem uwzględnione wtedy, gdy zostanie wykazane spełnienie dwóch przesłanek o charakterze merytorycznym, tj. interesu prawnego oraz wykazania prawdziwości twierdzeń powoda. Pierwsza z nich warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, a wykazanie istnienia drugiej ma znaczenie dla oceny merytorycznej zasadności powództwa. (...) Interes prawny w żądaniu ustalenia musi wynikać z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód i, zgodnie z zasadą aktualności, istnieć w dacie wyrokowania. (por. wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2012 r. w sprawie sygn. akt V CSK 149/11). Badanie drugiej z przesłanek tj. prawdziwości twierdzeń powoda może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia interesu prawnego. Pojęcie interesu prawnego w rozumieniu powołanego przepisu, traktowane jest jako szczególny rodzaj klauzuli generalnej i oznacza obiektywną konieczność (potrzebę prawną) udzielenia ochrony określonej sferze prawnej, gdy powstała sytuacja, która grozi naruszeniem prawa przysługującego uprawnionemu, bądź powstała wątpliwość co do jego istnienia. (...) Powództwo z art. 189 k.p.c. musi być celowe, ma bowiem spełniać realną funkcję prawną. Interes prawny musi odnosić się bezpośrednio do sytuacji prawnej powoda lub do stosunków prawnych, w jakich pozostaje powód (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 22 kwietnia 2016 r. w sprawie sygn. akt I ACa 37/16). Interes prawny, o którym mowa w art. 189 k.p.c., należy pojmować jako interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych, który z reguły występuje w sytuacjach, w których zachodzi obiektywna niepewność co do prawa lub stosunku prawnego z przyczyn natury faktycznej lub prawnej (por. wyrok SN z dnia 14 marca 2012 r. w sprawie sygn. akt II CSK 252/11).

Przy tym interes prawny powinien być pojmowany szeroko, jako potrzeba wprowadzenia pewności co do istnienia określonego stosunku prawnego lub prawa, w celu zapewnienia powodowi pełnej ochrony prawnej w zakresie wszystkich możliwych skutków prawnych, jakie występują obecnie oraz jakie obiektywnie rzecz biorąc mogą wystąpić w przyszłości, jako następstwa spornego stosunku prawnego lub prawa (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 16 czerwca 2016 r. w sprawie sygn. akt I ACa 990/15). Interes prawny (...) jest to obiektywna, czyli wywołana rzeczywistą koniecznością ochrony określonej sfery prawnej, potrzeba uzyskania przez stronę powodową odpowiedniej treści wyroku. Interes prawny istnieje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich kwestionowania lub naruszenia, zatem gdy zachodzi swoista potrzeba ich potwierdzenia, wynikająca z sytuacji prawnej w jakiej znajduje się powód (por. uchwałę SN z dnia 14 marca 2014 r. w sprawie sygn. akt III CZP 121/13). Jednocześnie interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie (...) nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw. Interes prawny powinien być rozumiany elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej wykładni tego pojęcia, konkretnych okoliczności danej sprawy i tego, czy strona może uzyskać pełną

ochronę swoich praw w drodze innego powództwa (por. wyrok SN z dnia 2 października 2015 r. w sprawie sygn. akt II CSK 610/14, wyrok SN z dnia 22 października 2014 r. w sprawie sygn. akt II CSK 687/13, wyrok SN z dnia 6 października 2017 r. w sprawie sygn. akt V CSK 52/17). Brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu powództwa stanowi wystarczającą przesłankę do jego oddalenia bez konieczności badania ustalenia prawa (por. wyro SA w Warszawie z dnia 25 maja 2017 r. w sprawie sygn. akt I ACa 452/16).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać przede wszystkim należy, że powód - wbrew stanowisku procesowemu pozwanego, wykazał zarówno istnienie swojego interesu prawnego w ustaleniu, że nie istnieje stosunek prawny wynikający z zawartej umowy kredytu, jak też wykazał prawdziwość pozostałych swoich twierdzeń.

Powód jako strona umowy kredytu, wbrew stanowisku pozwanego, bez wątpienia ma interes prawny w ustaleniu, że umowa ta jest nieważna. Istnienie tego stosunku prawnego w takim kształcie bezsprzecznie ma wpływ na sytuację prawną strony powodowej. Interes prawny powoda wyraża się bowiem w tym, że zmierza on do przywrócenia stanu prawnego, jaki istniał przed zawarciem przez niego z pozwanym w/w umowy jak też w tym, że istnieje niepewność stanu prawnego i/lub prawa wynikająca z zawartej przez niego z pozwanym umowy kredytu i jej wykonania i w konsekwencji zachodzi potrzeba uzyskania przez niego pewności tego prawa. Interes prawny powoda polega zatem na ustaleniu pewnego stanu prawa co do tego, czy przedmiotowa umowa o kredyt jest ważna, czy istnieje, czy nadal go wiąże jak też czy nadal powinien spłacać kredyt zgodnie z jej postanowieniami.

Wyrok ustalający nieważność umowy kredytu/nieistnienie określonego stosunku prawnego może też stanowić podstawę wykreślenia z księgi wieczystej – bez udziału pozwanego i konieczności wszczęcia kolejnego procesu cywilnego – zabezpieczenia hipotecznego.

W przedmiotowej sprawie bezsporne między stronami było, że na podstawie wniosku powoda pozwany przyznał mu i w konsekwencji pozwany zawarł z powodem umowę kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Bezsporne były przy tym okoliczności towarzyszące podpisaniu przedmiotowej umowy jak też jej warunki i postanowienia. Główną osią sporu między stronami postępowania było natomiast to, czy umowa ta jest ważna czy też nie.

Biorąc zatem pod rozwagę tylko i wyłącznie literalne brzmienie postanowień w/w umowy o kredyt i załączników do niej oraz postanowień właściwego do niej regulaminu uznać należy, wbrew stanowisku procesowemu pozwanego, że umowa ta, jako sprzeczna z ustawą, jest nieważna w oparciu o regulację przepisu art. 58 § 1 k.c. w zw. z przepisem art. 69 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe [Dz.U.2020/1896, dalej: „p.b.”] oraz w zw. z przepisem art. 353<sup>1</sup> k.c., choć częściowo w innym zakresie niż wskazywali powodowie. Umowa ta jest również nieważna w związku z występowaniem w niej niedozwolonych klauzul umownych.

Zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 i 2 p.b. (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia przez strony postępowania przedmiotowej umowy o kredyt) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. (...) Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: (...) strony umowy, (...) kwotę i walutę kredytu, (...) cel, na który kredyt został udzielony, (...) zasady i termin spłaty kredytu, (...) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, (...) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, (...) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, (...) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, (...) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, (...) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Umowa kredytu jest więc umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą i odpłatną, na podstawie której bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a potem jest uprawniony do uzyskania spłaty oddanej do dyspozycji kredytobiorcy kwoty, a kredytobiorca w zamian za wypłatę mu przez bank określonej kwoty kredytu zobowiązuje się zwrotu oddanej do jego dyspozycji tej właśnie kwoty oraz zapłatę bankowi odsetek oraz prowizji (mających charakter wynagrodzenia za korzystanie

ze środków pieniężnych banku). Jest też umową konsensualną, to znaczy dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Podkreślenia wymaga przy tym zwłaszcza, że przedmiotem tej umowy musi być określona kwota pieniężna – suma kredytu, której zasady spłaty określa ta właśnie umowa.

W realiach i okolicznościach przedmiotowej sprawy powód zawarł z pozwanym umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej – do franka szwajcarskiego. Zgodnie z postanowieniami tej umowy na powodzie ciążył obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami i w związku z tym przyjął on na siebie obowiązek spłaty kwoty kredytu w walucie obcej franku szwajcarskim ustalonej w złotych polskich z zastosowaniem podwójnej indeksacji do waluty obcej, a więc z zastosowaniem klauzuli waloryzacyjnej.

Podkreślenia wymaga przy tym, że o ile przyjąć należy, że posłużenie się w ramach swobody umów (zasady swobody umów wyrażonej w przepisie art. 353<sup>1</sup> k.c.) w zakresie określenia wartości świadczenia jednej ze stron tego stosunku klauzulą waloryzacyjną jest dopuszczalne i jako takie nie jest sprzeczne z prawem, jak też nie sprzeciwia się właściwości (naturze) tego rodzaju stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, to nie może to jednak odbywać się w sposób całkowicie dowolny, arbitralny i nieprzewidywalny, a już tym bardziej z korzyścią tylko i wyłącznie dla jednej strony danego stosunku zobowiązaniowego. W przypadku określenia wysokości świadczenia strony danego stosunku w oparciu o waloryzację przyjąć należy, że miernik wartości służący tejże waloryzacji powinien być określony w sposób skonkretyzowany, szczegółowy, jednoznaczny i zrozumiały, a przede wszystkim precyzyjny tak, aby było możliwe w każdym czasie jego obiektywne oznaczenie przez każdą stronę tego stosunku i tak aby każda strona tego stosunku była w stanie w każdym czasie bez problemu określić swoje, jak też drugiej strony, zobowiązanie bez większego trudu. W przeciwnym razie nie zostanie bowiem spełniony wymóg konkretyzacji jak też oznaczoności tego świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego i niczym wręcz nieograniczonego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkować może brakiem określenia wysokości świadczenia i w konsekwencji także przyjęciem, że występuje brak uzgodnienia przez strony takiej umowy tego elementu.

Podkreślenia wymaga też, że zgodnie z postanowieniem przedmiotowej umowy o kredyt wysokość świadczenia kredytobiorcy – powoda została określona w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczono najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie kupna wskazanym przez pozwanego, uzyskując równowartość kredytu wyrażoną we wskazanej walucie obcej, a następnie – już bezpośrednio w celu określenia wysokości każdej kolejnej raty – przeliczono wskazywaną przez pozwanego kwotę w tej walucie na złotówki po kursie sprzedaży ustalonym także przez pozwanego w jego tabeli kursów. Umowa nie przewidywała przy tym żadnych ograniczeń w określaniu przez pozwanego kursów w tabelach kursów obowiązujących u niego jak też nie wynikało z niej także, że kurs z tabel pozwanego ma być co najmniej rynkowy czy też obiektywnie sprawiedliwy.

Obowiązujące przepisy prawa również nie nakładały na pozwanego jakichkolwiek ograniczeń w tej mierze, jak też nie zakazywały mu tworzenia dowolnej ilości tabel kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe tylko i wyłącznie przez niego na podstawie dowolnie dobranych przez niego parametrów, co nie oznacza, że takie działanie pozwanego uznać należy za właściwe. Co istotne z przedmiotowej umowy nie wynikało w ogóle również, aby kurs waluty, wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na wskazaną walutę obcą oraz w dniu przeliczania, spłaty każdej kolejnej raty, musiał przybrać przede wszystkim wartość rynkową czy też wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Kurs waluty w zależności od okoliczności mógł wynikać z różnych tabel kursowych prowadzonych przez pozwanego, co nie było oczywiście niezgodne z prawem czy też sprzeczne z umową. **Umowa i regulamin nie przewidywały jednak żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony tego rodzaju kurs w tabeli, którą pozwany tworzył i wykorzystywał do określenia świadczenia powoda.** Tym samym uznać należy, że żadne ograniczenia w swobodzie dowolnego kształtowania kursu zarówno kupna jak i sprzedaży przez pozwanego nie wynikały z przedmiotowej umowy o kredyt łączącej strony postępowania i w konsekwencji uznać należy, że w ramach łączącej strony postępowania przedmiotowej umowy o kredyt kurs waluty obcej przyjętej do rozliczeń między stronami tej umowy zależny był tylko i wyłącznie od przyjętych przez pozwanego niejasnych, mało skonkretyzowanych i mało precyzyjnych procedur, procesów i okoliczności, a w konsekwencji, że kształtowany był w sposób całkowicie dowolny

i zależny tylko od pozwanego i przyjętych przez niego kryteriów i zasad, które w każdej chwili mogły być w sposób całkowicie dowolny zmienione. Powodowie natomiast nie mieli na ten proces żadnego wpływu, jak też nie byli w stanie od samego początku określić i przewidzieć wysokości swojego całkowitego i finalnego zobowiązania wobec banku.

Podkreślić raz jeszcze także należy, że nie ma żadnych przeszkód, żeby w ramach swobody kontraktowej, świadczenie danej strony było ustalone/ustalane we wskazany w umowie sposób również z zastosowaniem klauzuli waloryzacyjnej w przypadku, gdy umowa ta, inaczej niż w realiach przedmiotowej sprawy, wskazuje obiektywne i precyzyjne podstawy do jego określenia. Zapisy zawartej przez strony postępowania umowy w zakresie wysokości świadczenia powodów były natomiast tak sformułowane, że nie pozwalały w ogóle ustalić konkretnej wysokości poszczególnych rat, w jakich kredyt powinien być spłacany. Umowa ta nie wskazywała więc podstawy określenia świadczenia powoda w sposób precyzyjny, jasny, czytelny i dostateczny. Jednocześnie, co również należy podkreślić, w świetle postanowień przedmiotowej umowy pozwany przez taki sposób kształtowania kursu waluty obcej mógł nawet dwukrotnie w sposób dowolny wpływać na wysokość świadczenia powoda. Po raz pierwszy po wypłacie kredytu (przeliczając kwotę udzielonego im kredytu na walutę obcą po kursie kupna ustalonym przez siebie) oraz po raz drugi przy ustalaniu wysokości poszczególnych rat (przeliczając kwotę raty w walucie obcej na złotówki po kursie sprzedaży ustalonym przez siebie). W obu przypadkach wysokość świadczenia powodów zależna zatem była tylko i wyłącznie od swobodnego, niczym nieograniczonego, uznania pozwanego. Takie ukształtowanie świadczenia jednej ze stron tego stosunku prawnego jest oczywiście sprzeczne z jego naturą. Wzajemne obowiązki stron danego stosunku powinny bowiem być ukształtowane i ustalone w uprzednio uzgodniony przez nie jasny, precyzyjny i czytelny sposób. Powyższe bezsprzecznie przekłada się na uznanie, że przedmiotowa umowa w istocie nie określała głównego świadczenia powoda – nie określała zasad spłaty przez niego kredytu w sposób całkowicie klarowny i dostateczny. Umowa ta pozostawiała uznaniu pozwanego najpierw wskazanie wysokości kwoty kredytu w walucie obcej a następnie wysokości poszczególnych rat, w których kredyt miał zostać przez powoda zwrócony, spłacony. Brak określenia dokładnej i ściśle sprecyzowanej wysokości świadczenia kredytobiorcy bezsprzecznie przesądzał o sprzeczności treści takiej umowy zarówno z przepisem art. 353<sup>1</sup> k.c. jak też i przepisem art. 69 p.b., co w świetle przepisu art. 58 § 1 k.c. przesądza o nieważności takiej umowy. Umowa o kredyt powinna bowiem w szczególności określać obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, a więc wysokość rat, w których kredyt ma być spłacony, a czego w przedmiotowej umowie zabrakło.

Nie bez znaczenia jest przy tym, że dokładnie takie postanowienie umowne stosowane przez pozwanego jak w przedmiotowej umowie ( §11 ust. 4 w/w umowy: „raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14<sup>50</sup>”) zostało prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 1531/09 z dnia 27.12.2010 r. uznane za niedozwolone z jednoczesnym zakazem wykorzystywania jego przez pozwanego w obrocie z konsumentami oraz wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem 5743, co potwierdza tylko i wyłącznie o wadliwości tego rodzaju postanowienia, które w konsekwencji przesądza o nieważności przedmiotowej umowy o kredyt.

Zwrócić przy tym należy również uwagę na sposób, w jaki zastosowano w przedmiotowej umowie indeksację do waluty obcej. Bezsprzecznie umowa ta ma charakter umowy o kredyt złotowy indeksowanej do waluty obcej – co ma również potwierdzenie wprost w jej treści. W tym przypadku waluta obca – frank szwajcarski, pełnił rolę miernika wartości świadczenia kredytobiorcy bowiem raty kredytu miały być spłacane w złotych polskich w kwotach odpowiadających wartości pewnych ilości waluty obcej. O ile nie budzi wątpliwości dopuszczalność zawierania tego rodzaju umów o kredyt w walucie polskiej indeksowanych, czy też denominowanych, do waluty obcej i umowa taka mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego stanowiąc jej możliwy wariant (zgodnie z przepisem art. 69 p.b. i w zw z art. 353<sup>1</sup> k.c.) nie oznacza to jednak, że każda tego rodzaju umowa jest zgodna z prawem, a dany rodzaj umowy zgodny z naturą umowy o kredyt jak też, że określony w niej mechanizm denominacji lub indeksacji spełnia cele, którym ma służyć. Jak była już o tym mowa wyżej podstawowym elementem każdej umowy o kredyt jest obowiązek przekazania przez bank kredytobiorcy ustalonej sumy środków pieniężnych, którą to sumę następnie kredytobiorca ma obowiązek zwrócić w ratach z odsetkami i prowizją (natura umowy o kredyt). W przypadku kredytów indeksowanych bądź



denominowanych suma rat w części kapitałowej może być wyższa lub niższa od kwoty udzielonego kredytu w zależności od zmiany kursu waluty. Zaznaczyć przy tym jednak należy, że obniżenie lub podwyższenie w/w sumy nie może być tego rodzaju, że kwota kredytu i suma rat w części kapitałowej będą zupełnie innymi kwotami. W świetle przepisu art. 69 p.b. (w brzmieniu obowiązującym zarówno w dniu zawarcia przedmiotowej umowy kredytu jak też obecnie po jego nowelizacji) denominacja lub indeksacja są dopuszczalne, ale tylko w zakresie, w jakim nie prowadzą do wyjścia poza granice definicji umowy kredytu i zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu kwoty zupełnie innej niż kwota udzielonego kredytu. Istotą umowy kredytu jest przekazanie przez bank kredytobiorcy pewnej z góry określonej sumy z jednoczesnym obowiązkiem jej zwrotu w częściach – ratach przez kredytobiorcę. Definicja kredytu nie mieści w sobie natomiast stosunku prawnego, który polegać będzie na przekazaniu przez bank wskazanej kwoty i ustaleniu obowiązku zwrotu przez kredytobiorcę wielokrotności tej kwoty. Zgodnie z istotą i naturą tego rodzaju umów kwota udzielonego przez bank i udostępnionego kredytobiorcy kredytu – kwota kapitału musi być równa kwocie zwrotu tego kapitału będącej sumą spłacanych przez kredytobiorcę rat. Pomiędzy tymi dwiema wartościami musi być znak równości, a co jednak nie występuje w ramach zawartej przez powoda z pozwanym przedmiotowej umowy o kredytu. W świetle postanowień łączącej strony postępowania umowy zastosowana przez pozwanego indeksacja doprowadza właśnie do tego rodzaju sytuacji. W skutek zastosowania przez pozwanego mechanizmów polegających najpierw na przeliczeniu kwoty udzielonego w złotych polskich kredytu na walutę obcą, a następnie przeliczeniu poszczególnych rat w walucie obcej na złotówki po kursach wynikających ze stosowanych i ustalanych przez pozwanego tabelach doszło do zachwiania tej właśnie równowagi i w konsekwencji do sytuacji, w której kredytobiorca – powód był i jest zobowiązany do zwrotu bankowi – pozwanemu udostępnionego mu przez pozwanego kapitału w wysokości innej niż został on udzielony. Tak skonstruowana umowa za sprawą zastosowanej w ten sposób indeksacji prowadzi do wyjścia poza ustawowe granice umowy kredytu i nie może być uznana za zgodną z ustawową i ustawową definicją kredytu. Zawarta przez strony postępowania przedmiotowa umowa nie ograniczała przy tym w żaden sposób działania mechanizmu indeksacji w przypadku naliczania rat. Dopuszczała sytuacje, że pozwany w zamian za oddaną powodowi kwotę mógł otrzymać tytułem zwrotu tego świadczenia kwotę kilkukrotnie zarówno większą lub też mniejszą w zależności od wzrostu lub spadku kursu waluty obcej, w porównaniu do kursu z dnia wypłacenia kredytu. Taka umowa w oczywisty sposób nie czyni więc zadość ustawowemu obowiązkowi oddania przez bank do dyspozycji kredytobiorcy i zwrotu przez niego bankowi tej samej kwoty kredytu. Bezsprzecznie przesądza to o sprzeczności treści takiej umowy z naturą tego rodzaju stosunku prawnego jak też przepisem art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 69 p.b., co w świetle przepisu art. 58 § 1 k.c. przesądza o całkowitej nieważności takiej umowy.

Na marginesie wskazać jedynie należy, że za ważnością przedmiotowej umowy nie może i nie przemawia fakt nowelizacji przez ustawodawcę przepisu art. 69 p.b. i wprowadzenie do niego ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw [Dz.U.2011/165/984 – tak zwaną „ustawą antyspreadową”] ust. 2 pkt 4a), zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo – odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Przepis ten zobowiązywał jedynie strony umowy kredytu do określenia w jej treści zasad odnoszących do wysokości świadczeń obu stron, ewentualnie wskazywania podstawy ich obliczenia, co też wynika wprost z natury każdej umowy i ogólnych przepisów kodeksu cywilnego. W zasadzie nowelizacja ta potwierdziła i usystematyzowała dopuszczalność zawierania umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej. Natomiast nie sanowała i nie sanuje wadliwości tego rodzaju umów, które nie określały w sposób właściwy i zgodny z prawem i naturą tego rodzaju stosunku, świadczeń obu stron, zarówno jeśli chodzi o umowy zawarte wcześniej jak i po tej nowelizacji. Zasady te bowiem dotychczas wynikały wprost z ogólnych przepisów prawa cywilnego odnoszących się do zobowiązań. Jednocześnie nowelizacje tego przepisu dotyczyła tylko i wyłącznie jednego z elementów takiego rodzaju umowy kredytu – zasad określania sposobu i terminu ustalania kursów waluty, do której kredyt jest indeksowany, nie odnosząc się do jej pozostałych istotnych elementów. Dlatego też zmiana ta nie mogła wpłynąć i nie wpłynęła na ważność/nieważność żadnej konkretnej umowy jako całości. Wejście w życie w/w ustawy antyspreadowej nie spowodowało, że zamieszczone w (...) umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne, nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji,

przestały być abuzywne (por. uzasadnienie wyroku SA w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 r. w sprawie sygn. akt I ACa 447/17).

W tych okolicznościach uznać należało, że zawarta przez strony umowa była nieważna przede wszystkim z uwagi na jej istotne wady prawne: tj. brak określenia wysokości świadczenia, do spełniania którego zobowiązany był powód (nie określono kwot rat, w których miał być spłacany kredyt, ani obiektywnego i weryfikowalnego sposobu ich ustalenia) oraz sprzeczności treść umowy z art. 69 p.b. (zastosowany w umowie sposób indeksacji powodował, że powód mógł być i był zobowiązany do zwrócenia pozwanemu kwoty kredytu – kwoty kapitału w wysokości innej kwota udzielonego mu kredytu). Przedmiotowa umowa więc zgodnie z przepisem art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 p.b. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. jest w całości nieważna.

Nie uwzględniając powyższego i przyjmując, że mimo zawarcia w treści przedmiotowej umowy tego rodzaju zapisów nie skutkuje to uznaniem tej umowy na podstawie w/w przepisów za nieważną umowa ta była również nieważna z uwagi na to, jak słusznie wskazywała strona powodowa, że w jej treści zawarte zostały klauzule niedozwolone, których eliminacja i wyjęcie z jej treści, powoduje, że umowa ta nie może nadal być wykonywana i w związku z tym nie może wiązać stron przedmiotowego postępowania.

Zgodnie z przepisem art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. (...) Jeżeli postanowienie umowy (...) nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. (...) Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. (...) Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Powodowie zawierając z pozwanym przedmiotową umowę o kredyt byli konsumentami w rozumieniu przepisu art. 22<sup>1</sup> k.c. Wskazywane i kwestionowane przez powoda postanowienia umowy, w tym zwłaszcza te dotyczące ustalania kursów waluty obcej, były i są zawarte w treści umowy oraz właściwym do niej regulaminie. Treść tych postanowień nie była jednak indywidualnie uzgodniona z powodem. Zarówno umowa, załączniki do niej jak też regulamin stanowiły i stanowią stosowany przez pozwanego w tamtym okresie wzorzec umowny, co całkowicie potwierdza, że te postanowienia nie podlegały indywidualnemu uzgodnieniu między stronami tej umowy. Powodowie na treść tych postanowień nie mieli żadnego wpływu, a przynajmniej pozwany nie udowodnił w realiach przedmiotowego postępowania, że mogli oni lub mieli oni taki wpływ – zgodnie z obciążającym ich w tym zakresie w oparciu o dyspozycje przepisu art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. ciężarem dowodu.

W realiach i okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy, że wskazane i kwestionowane przez powoda postanowienia przedmiotowej umowy o kredyt, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, kształtują prawa i obowiązki powoda – konsumentów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy jak też mimo, że określają i odnoszą się do głównych świadczeń stron, nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Za sprzeczne z dobrymi obyczajami są przede wszystkim działania niezgodne z zasadą równorzędności stron kontraktujących, a rażącym naruszeniem interesów konsumenta jest z kolei nieusprawiedliwiona dysproporcja praw czy obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym. Wspólną cechą wyżej wskazanych przesłanek jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków, czy ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontaktowej (por. wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r. w sprawie sygn. akt I CK 832/04). Działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, oznacza natomiast tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych

obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z wyżej wymienionymi wartościami kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, w rozumieniu przepisu art. 353<sup>1</sup> § 1 k.c. Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają granice rzetelności kontraktowej określone przez ustawodawcę w odniesieniu do kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (por. wyrok SN z dnia 27 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt I CSK 945/14, wyrok SN z dnia 30 września 2015 r. w sprawie sygn. I CSK 800/14, wyrok SN z dnia 13 sierpnia 2015 r. w sprawie sygn. I CSK 611/14, wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 r. w sprawie sygn. I CK 832/04, wyrok SN z dnia 3 lutego 2006 r. w sprawie sygn. I CK 297/05, wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r. w sprawie sygn. I CSK 635/03 oraz wyrok SA w Warszawie z dnia 18 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. VI ACa 1698/12, wyrok SA w Warszawie z dnia 30 czerwca 2015 r. w sprawie sygn. VI ACa 1046/14 i wyrok SA w Warszawie z dnia 11 czerwca 2015 r. w sprawie sygn. VI ACa 1045/14, a także wyrok SA w Warszawie z dnia 4 grudnia 2019 r. w sprawie sygn. I ACa 442/18).

W tym miejscu podkreślić należy, o czym była już mowa wyżej, że zapis §11 ust. 4 przedmiotowej umowy o kredyt („raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14<sup>50</sup>”) zastosowany przez pozwanego w tej właśnie umowie został prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie sygn. akt XVII AmC 1531/09 z dnia 27.12.2010 r. uznany za niedozwolony z jednoczesnym zakazem wykorzystywania jego przez pozwanego w obrocie z konsumentami oraz wpisany do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem 5743.

Zgodnie z przepisem art. 479<sup>(43)</sup> k.p.c. [którym mimo jego uchylenia przepisem art. 2 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015/1634) zgodnie z przepisem art. 9 tej ustawy nadal ma zastosowanie do postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone bowiem do tych postanowień stosuje się przepisu k.p.c. w brzmieniu dotychczasowym, nie dłużej jednak niż przez 10 lat od dnia wejścia w życie w/w ustawy, a więc od dnia 17.04.2016 r.] wyrok prawomocny ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone prowadzonego zgodnie z przepisem art. 479<sup>(45)</sup> § 2 k.p.c. przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tożsame rozwiązanie zostało wprowadzone w znowelizowanej przepisem art. 1 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw [Dz.U.2015/1634] Ustawie z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów [Dz.U.2021/275 – dalej: „Ustawa OKiK”]. Zgodnie z przepisem art. 23d Ustawy OKiK prawomocna decyzja o uznaniu postanowienia wzorca umowy za niedozwolone ma skutek wobec przedsiębiorcy, co do którego stwierdzono stosowanie niedozwolonego postanowienia umownego oraz wobec wszystkich konsumentów, którzy zawarli z nim umowę na podstawie wzorca wskazanego w decyzji.

Zgodnie z powołanymi wyżej przepisami k.p.c. prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.). (...) wyrok taki od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK zgodnie z art. 479<sup>45</sup> § 2 k.p.c. ma skutek wobec osób trzecich. Oznacza to rozszerzenie jego prawomocności materialnej na osoby niebędące stronami procesu zakończony tym wyrokiem. (...) Przewidziana w tym przepisie rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy, przeciwko któremu ten wyrok został wydany. W efekcie omawiany wyrok działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (por. uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15).

Skoro zatem tożsame postanowienie jak w/w zapisy przedmiotowej umowy o kredyt zostały uznane za niedozwolone klauzule i zakazano pozwanemu wykorzystywania ich w obrocie z konsumentami oraz zostało wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych UOKiK, to klauzule te są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a pozwany nie mógł i nie może się nim posługiwać – bez konieczności ponownego dokonywania sprawdzenia ich abuzywności.

Natomiast pozostałe wskazywane i kwestionowane przez powoda postanowienia zawarte w przedmiotowej umowie o kredyt, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, jak też już była mowa o tym wyżej, uznać należy, że w świetle powołanych wyżej przepisów kodeksu cywilnego kształtują prawa i obowiązki powodów – konsumentów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy, jak też nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. Pozwany wprowadzając bowiem klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez siebie tabelach, przyznał sobie prawo do jednostronnego niczym nieograniczonego, a wręcz dowolnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do waluty obcej i wysokości całej wierzytelności.

W przypadku określenia wysokości świadczenia z zastosowaniem miernika wartości służącego waloryzacji miernik ten, o czym była mowa już wyżej, powinien być określony w sposób skonkretyzowany, precyzyjny i jednoznaczny. Na podstawie większości wskazanych i kwestionowanych przez powodów postanowień umowy to pozwany mógł zatem jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania powodów – kredytobiorców, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Przedmiotowa umowa o kredyt nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów pozwanego banku. W świetle tych postanowień umownych pozwanemu została zatem przyznana pełna dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu waluty obcej w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty wyrażone były w tej właśnie walucie. Pozostawienie jednej stronie stosunku zobowiązaniowego możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkuje w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia. O abuzywności spornych postanowień decyduje przede wszystkim fakt, że uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży waluty obcej nie jest w żaden sposób formalnie ograniczone, zwłaszcza nie przewiduje wymogu, aby wysokość kursu ustalonego przez pozwanego pozostawała w określonej relacji do średniego kursu NBP lub kursu ukształtowanego przez rynek walutowy. Pozwany przyznał zatem sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej. W konsekwencji postanowienia wprowadzające tego rodzaju mechanizm są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta – powoda, który nie ma możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji – w tym wysokości wymagalnych rat kredytu – i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 07 maja 2013 r. w sprawie sygn. akt ACa 441/13).

W takim przypadku zgodnie z przepisem art. 385<sup>1</sup> § 1 k.p.c. postanowienia te nie mogą wiązać i nie wiążą powodów. Co prawda zgodnie z § 2 tego przepisu jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie to jednak nie można tego przepisu stosować w oderwaniu od przepisów Dyrektywy RADY 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich [Dz.U. L 095/1993/0029 – 0034, dalej: „dyrektywa 93/13”], a w szczególności zwłaszcza w oderwaniu od treści przepisu art. 1, 4, 6 i 7 tej dyrektywy, na podstawie której to dyrektywy przepisy tego rodzaju miały być implementowane do porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Podkreślenia wymaga przy tym, że w świetle przepisów dyrektywy 93/13, zresztą tak jak w oparciu o przepisy k.c., bezsprzecznie uznać należy, że postanowienia umowy odnoszące się do ryzyka kursowego definiują główny przedmiot tej umowy (por. wyroki TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie sygn. akt C#51/17, wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#118/17, wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C-776/19 do C-782/19) w rozumieniu przepisu art. 4 ust. 2 dyrektywa 93/13/EWG. Za te warunki należy uważać bowiem takie, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte tym pojęciem (por. wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie sygn.

akt C#621/17). Poprzez umowę kredytu kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca – głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do przewidzianych w tej umowie walut wypłaty i spłaty. W konsekwencji okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2017 r. w sprawie sygn. akt C#186/16). Kredytobiorca musi zostać przy tym jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie (lub indeksowaną do waluty obcej), ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie sygn. akt C#51/17). W ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej (lub indeksowaną do waluty obcej), narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że parytet między walutą rozliczeniową a walutą płatniczą pozostanie stabilny przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wyniknąć z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej (por. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C#609/19). Umowa powinna przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się dany warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, w taki sposób, by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (por. wyrok TSUE z dnia 27 stycznia 2021 r., w sprawie sygn. C#229/19 i C#289/19). Instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C#51/17) – czego w przedmiotowej sprawie pozwany nie dopełnił, a przynajmniej tego nie wykazał i nie udowodnił, informując jedynie ogólnie powodów o ryzyku związanym z tego rodzaju umową. Pamiętać przy tym także należy, że wyrażenie postanowień prostym i zrozumiałym językiem nie sprowadza się jednak jedynie do formalnego pouczenia o możliwości wzrostu kursu waluty, lecz wymaga przekazania niezbędnych informacji w sposób, który umożliwi konsumentowi oszacowanie – potencjalnie istotnych – konsekwencji ekonomicznych klauzuli indeksacyjnej dla jego zobowiązań finansowych. Za spełnienie tego wymogu nie można również uznać podpisania przez powoda wraz z umową oświadczeń, że:

został zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad spłaty kredytu i w pełni je akceptuje;

jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotowego wobec waluty obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu;

został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących u pozwanego oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują;

zapoznał się z regulaminem i uznaje jego wiążący charakter.

które to oświadczenia i tak nie zostały w tożsamej formie w niniejszej sprawie złożone.

Pozwany nie dopełnił wymogu sformułowania postanowień umownych zawierających ryzyko wymiany – klauzul waloryzacyjnych w sposób jasny i zrozumiały dla konsumenta, a udzielone powodowi informacje sprowadzały się jedynie do formalnego pouczenia o ryzyku kursowym i możliwości wzrostu kosztów obsługi kredytu w razie

niekorzystnych wahań kursów walut, co uniemożliwiło powodom realną ocenę skutków ekonomicznych zawartej z pozwanym przedmiotowej umowy o kredyt i zaciągniętego przez nich zobowiązania.

Zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nieuczciwe warunki w umowie zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem nie są dla tego konsumenta wiążące, (...) a w świetle przepisu (...) art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 warunki umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta (por. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C-776/19 do C-782/19) – co jak była mowa o tym szczegółowo już wyżej miało miejsce w realizacji okolicznościach i przedmiotowej sprawie, a wskazane i kwestionowane przez powoda postanowienia zawarte w przedmiotowej umowie o kredyt i właściwym do niej regulaminie, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, uznać należy, że stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta co w świetle przepisów dyrektywy 93/13, zresztą podobnie jak w oparciu przepisy k.c., uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powoda. Konsekwencją tego jest, że warunek umowny uznany za nieuczciwy (postanowienie umowne uznane za niedozwolone) należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, z tym skutkiem, że nie może on wywoływać skutków wobec konsumenta. (...) W konsekwencji zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 Sądy krajowe są zobowiązane do zaniechania stosowania nieuczciwych warunków umownych, aby warunki te nie wywierały, chyba że konsument się temu sprzeciwi, wiążących wobec niego skutków (por. wyrok TSUE z dnia 9 lipca 2020 r. w sprawie sygn. C#452/18 i wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C#19/20).

Podkreślenia wymaga również, że skoro powód sprzeciwił się, w szczególności występując przeciwko pozwanemu z roszczeniem o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy o kredyt, aby kwestionowane i wskazane przez niego postanowienia przedmiotowej umowy o kredyt, zawartej przez niego z pozwanym, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, wywierały wobec niego wiążący skutek, a postanowienia te kształtują prawa i obowiązki powoda, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy oraz nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny jak też stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla powodów to postanowienia te w świetle zarówno przepisów dyrektywy 93/13 i kodeksu cywilnego uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powoda.

Warunek umowny, którego nieuczciwy charakter stwierdzono, należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, w związku z czym nie może on wywoływać skutków wobec konsumenta, co skutkuje przywróceniem sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znalazłby się w przypadku braku tego warunku (por. wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#118/17). Obowiązek wyłączenia przez Sąd krajowy nieuczciwego warunku umownego nakazującego zapłatę kwot, które okazują się nienależne, wiąże się co do zasady z odpowiednim skutkiem restytucyjnym dotyczącym tych kwot (por. wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie sygn. akt C#154/15, C#307/15 i C#308/15). W związku z tym do Sądu (...) należy przywrócenie sytuacji, jaka miałyby miejsce w sytuacji (...) braku pierwotnego warunku umownego, którego nieuczciwy charakter stwierdził. (...) Zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 taka „umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków” (por. wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C#19/20). Co istotne dyrektywa ta jednak nie wymaga, aby Sąd krajowy wyłączył, oprócz warunku uznanego za nieuczciwy, warunki, które nie zostały za takie uznane. (...) Celem zamierzonym przez tę dyrektywę jest ochrona konsumenta i przywrócenie równowagi pomiędzy stronami poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (por. wyrok TSUE z dnia 7 sierpnia 2018 r. w sprawie sygn. akt C#96/16 i C#94/17). W tym względzie cel realizowany przez prawodawcę unijnego w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów (por. wyrok TSUE z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie sygn. C#453/10). Podkreślenia wymaga przy tym, że zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 Sąd krajowy rozpoznający nieuczciwy warunek

umowny ma wyłącznie obowiązek wyłączenia stosowania tego warunku, tak aby nie wywoływał on wiążących skutków wobec konsumenta, bez możliwości zmiany treści tego warunku. Umowa ta powinna bowiem co do zasady dalej istnieć bez jakiegokolwiek zmiany innej niż ta wynikająca ze zniesienia wspomnianego warunku, w zakresie, w jakim zgodnie z przepisami prawa krajowego możliwe jest takie dalsze istnienie umowy (por. wyrok TSUE z dnia 7 sierpnia 2018 r. w sprawie C#96/16 i C#94/17). Przepisy dyrektywy 93/13 stoją bowiem na przeszkodzie temu, żeby uznany za nieuczciwy warunek został częściowo utrzymany w mocy poprzez usunięcie elementów przesądzających o jego nieuczciwym charakterze, w przypadku gdyby to usunięcie sprowadzało się do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany ich treści (por. wyrok TSUE z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#70/17 i C#179/17). W konsekwencji przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, że nieuczciwe postanowienia znajdujące się w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem nie są wiążące dla konsumentów, na warunkach określonych w prawie krajowym państw członkowskich, oraz że umowa pozostaje wiążąca dla stron zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, jeżeli może dalej obowiązywać bez nieuczciwych postanowień (por. wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C#19/20). Jednocześnie przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie zgodnie z prawem Unii krajowemu porządkowi prawnemu. Do państw członkowskich należy zatem określenie, w drodze ich prawa krajowego, szczegółowych zasad, w ramach których następuje stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku znajdującego się w umowie i w ramach których występują konkretne skutki tego stwierdzenia. (...) Stwierdzenie powinno umożliwić przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znajdowałby się w braku takiego nieuczciwego warunku (por. wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie sygn. C#154/15, C#307/15 i C#308/15). Przy czym jeżeli Sąd krajowy uzna, iż zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, przepis ten zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. (...) Jednocześnie w przypadku gdy unieważnienie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, Sąd krajowy może zarządzić unieważnieniu nieuczciwych postanowień znajdujących się w tej umowie poprzez zastąpienie przepisu prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mającego zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie sygn. akt C#260/18). Ta możliwość zastąpienia, która stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków, jest ograniczona do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie mają zawierać nieuczciwych warunków (por. wyrok TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie sygn. akt C-26/13 i wyrok TSUE z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C-70/17 i C-179/17). Przepisy te mają bowiem odzwierciedlać równowagę, którą prawodawca krajowy starał się ustanowić między całością praw i obowiązków stron określonych umów na wypadek, gdyby strony albo nie odstąpiły od standardowej normy ustanowionej przez ustawodawcę krajowego dla danych umów, albo wyraźnie wybrały możliwość zastosowania normy wprowadzonej w tym celu przez ustawodawcę krajowego. (...) Jednakże (...) nawet jeśli przepisy takie jak te, na które powołuje się Sąd (przepis art. 56 k.c., art. 65 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 354 k.c.), zważywszy na ich ogólny charakter i konieczność ich stosowania, mogłyby z pożytkiem zastąpić przedmiotowe nieuczciwe warunki w drodze przeprowadzanej przez Sąd krajowy zwykłej operacji zastąpienia, to w każdym razie nie wydaje się, aby były one przedmiotem szczególnej analizy prawodawcy w celu określenia tej równowagi, a tym samym przepisy te nie korzystają z domniemania braku nieuczciwego charakteru (...) (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie sygn. akt C#260/18).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy i dokonując jednocześnie wykładni przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zgodzie z przepisem art. 4 i 6 dyrektywy 93/13, wskazywane i kwestionowane przez powodów postanowienia zarówno przedmiotowej umowy o kredyt, jak też właściwego do niej regulaminu, w tym w szczególności postanowienia dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron – główny przedmiot umowy i tym samym klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu indeksowanego. W związku z tym, że postanowienia te kształtują prawa i obowiązki powodów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy oraz nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny jak też stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających

z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla powoda jak również nie były one z powodem indywidualnie ustalane to postanowienia te, jak była o tym wielokrotnie mowa już wyżej, w świetle zarówno przepisów dyrektywy 93/13 i przepisów kodeksu cywilnego uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powoda. Jednocześnie brak jest możliwości zastąpienia tych klauzul jakimkolwiek przepisem dyspozytywnym czy to kodeksu cywilnego czy też prawa bankowego lub innego polskiego aktu prawnego. Jak była mowa o tym już wyżej - postanowienia te określają główne świadczenia stron – główny przedmiot umowy i tym samym klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu indeksowanego, bez których przedmiotowa umowa o kredyt nie może być dalej wykonywana. Powodowie natomiast sprzeciwili się dalszemu stosowaniu niedozwolonych klauzul i utrzymaniu w takim kształcie tej umowy. W konsekwencji uznać należy, że przedmiotowa umowa o kredyt również z tych powodów i występujących w niej klauzul niedozwolonych, jest w całości nieważna.

***Podkreślenia przy tym wymaga, że na rozprawie w dniu 29 października 2021 roku- powód sprzeciwili się dalszemu zastosowaniu postanowień o charakterze niedozwolonym i będąc świadomym, że konsekwencje trwałej bezskuteczności ( nieważności ) umowy mogą być dla niego szczególnie niekorzystne, podtrzymał powództwo, a w konsekwencji przedmiotowa umowa o kredyt stała się definitywnie bezskuteczna ( nieważna ).***

Z uwagi na powyższe zasadnym było uwzględnić żądanie powoda i ustalić nieważność ***Umowy Nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF*** z dnia 16 kwietnia 2008 roku zawartej pomiędzy (...) Bank S.A. z siedzibą w W. a S. S. – pkt 1. sentencji wyroku.

Powyższe prowadzi do wniosku, że wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, iż Sąd w tym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18), zgodnie z którym przy nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondykcji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona per saldo jest wzbogacona (tzw. teoria salda).

W odniesieniu do zarzutu przedawnienia, który podniosła strona pozwana, wskazać należy, iż Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie podziela tego poglądu. Okoliczność, że strona powodowa dokonywała spłat w ratach nie oznacza, że było to świadczenie okresowe z jej strony. Strona powodowa uiszczała na rzecz pozwanego świadczenie w części, co nie jest tożsame z uznaniem go za okresowe. Z kolei uznanie, że zawarta umowa była nieważna czyni wadliwą tezę o uznaniu za okresowe świadczenia, jakie uiszczał tytułem odsetek, gdyż będąca podstawą tego świadczenia umowa nie mogła stanowić podstawy prawnej świadczenia tego rodzaju. Nie sposób również wywodzić, aby zastosowanie w sprawie miał termin 6, tudzież 10-letni z art. 118 k.c. (w zw. z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw).

Mając na względzie szczegółowo opisaną powyżej problematykę europejskiego rodowodu prawnego reżimu ochrony konsumentów zważyć należy na pogląd Trybunału Sprawiedliwości wyrażony w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawach połączonych od C-776/19 do C-782/19, w którym wprost stwierdzono, że wykładni art. 6 ust.1 i art. 7 ust.1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w związku z zasadą skuteczności należy dokonywać w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym uzależniającym wystąpienie konsumenta z żądaniem w celu uzyskania zwrotu kwot nienależnie wpłaconych na podstawie takich nieuczciwych warunków od terminu przedawnienia, w sytuacji gdy termin ten rozpoczyna swój bieg w dniu przyjęcia oferty kredytu, tak że konsument mógł wówczas nie wiedzieć o całości swoich praw wynikających z tej dyrektywy. W uzasadnieniu Trybunał podniósł, że samo ustanowienie pięciu - czy nawet trzyletnich terminów przedawnienia na dochodzenie roszczeń przez konsumentów nie jest z założenia sprzeczne z założeniami dyrektywy, ale stwierdzenie to nie może prowadzić do wniosku o upływie tego terminu przed należyтым dowiedzeniem się przez konsumenta o nieuczciwym warunku, którego obowiązywanie stanowiło o podstawie świadczenia. W ocenie Sądu Okręgowego, granicznym momentem, z którym można wiązać początek biegu terminów przedawnienia roszczeń o zwrot świadczonych przez kredytobiorców kwot jest na kanwie sprawy niniejszej dzień opublikowania wyroku



Trybunału w sprawie C-260/18 (D.), którego wydanie było szeroko komentowane w Polsce. Tezy płynące z tego orzeczenia, dotyczące m.in. niemożności uzupełniania luk w umowie powstałych na skutek eliminacji warunków nieuczciwych z odwołaniem się do przepisów o charakterze ogólnym (co było przedmiotem niektórych rozstrzygnięć sądowych) niewątpliwie, winny stanowić asumpt dla kredytobiorców do przedsięwzięcia czynności zmierzających do ochrony swoich praw. Dlatego też, mając na względzie konieczną do przyjęcia fikcję z art. 120 § 1 k.c., w ocenie Sądu data 4 października 2019 r., tj. dzień następujący po dniu opublikowania orzeczenia wyznaczać winna początek biegu terminu przedawnienia roszczeń o zapłatę kwot już przez kredytobiorców uiszczonych. Orzeczenie było bowiem niezwłocznie opublikowane na powszechnie dostępnych stronach internetowych Trybunału oraz było przedmiotem szerokiej relacji medialnej, co należy traktować w kategoriach faktu powszechnie znanego. Tym samym roszczenia dochodzone pozwem nie przedawniły się przy uwzględnieniu terminu ogólnego z art. 118 k.c. Przyjęcie odmiennej tezy godziłoby w zasadę skuteczności dyrektywy (effet utile). Poszukiwanie wcześniejszego początku biegu terminu przedawnienia, jeżeli założenie to nie jest obalone szczególnymi okolicznościami danej sprawy, np. wcześniejszym wyraźnym kwestionowaniem przez konsumenta klauzul przeliczeniowych czy indeksacyjnych i następczym wieloletnim zaniechaniem dochodzenia swoich praw na drodze sądowej, nie byłoby do pogodzenia z zasadami ochrony praw konsumenta, odstrasającym skutkiem dyrektywy oraz byłoby wątpliwe z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, gdyż usprawiedliwiałoby przedsiębiorcę z korzystania z nieuczciwych warunków.

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazuje, iż warto w tym miejscu zwrócić uwagę na następujący fragment uzasadnienia uchwały składu siedmiu Sędziów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 roku, sygn. akt III CZP 6/21: „Kierując się dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, należy uznać, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c.”.

Tym samym, wobec wystąpienia przez powoda na drogę sądową w marcu 2021 r. należy uznać, że jego roszczenie o zapłatę nie uległo przedawnieniu.

Mając na uwadze powyższe wywody Sąd w punkcie 2 wyroku zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz S. S. kwotę 336.125,45 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 270.010,44 zł od dnia 30 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty, tj. od następnego dnia po dniu doręczenia odpisu pozwu pozwanemu (k.91). Natomiast od kwoty 66.115,01 zł odsetki ustawowe za opóźnienie zostały zasądzone od dnia 21 października 2021 roku do dnia zapłaty, tj. od następnego dnia po dniu doręczenia odpisu pisma rozszerzającego powództwo pozwanemu w niniejszej sprawie (k.250).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc. Jeśli dłużnik świadczenia pieniężnego spełnia je z opóźnieniem wierzyciel ma prawo domagać się odsetek ustawowych za opóźnienie. Zgodnie z art. 455 kc roszczenie bezterminowe staje się wymagalne z chwilą wezwania dłużnika do zapłaty. Zgodnie z uchwałą III CZP 6/21 oświadczenie konsumenta-kredytobiorcy powinno nastąpić ze świadomością skutków skorzystania z ochrony konsumenckiej oraz upadku umowy. Zdaniem Sądu tego rodzaju informacje może przekazać również fachowy pełnomocnik. Oświadczenie będzie zatem skuteczne wobec banku, jeśli ten nie będzie miał wątpliwości co do uzyskania przez konsumenta pełnego pouczenia.

Bank miał taką pewność dopiero w momencie otrzymania przez pozwanego odpisu pisma modyfikującego powództwo, w którym powód ostatecznie i stanowczo wskazał na nieważność umowy i wskazał roszczenie główne w zakresie żądanej kwoty, a zatem wątpliwości co do stanu poinformowania pozwanego nie można się dopatrzeć. Dlatego Sąd uznał, że w zakresie kwoty wskazanej w punkcie 2 wyroku część roszczenia stała się wymagalna z chwilą doręczenia odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 29 kwietnia 2021 roku (k.91), a dalsza część roszczenia stała się wymagalna z chwilą doręczenia odpisu pisma modyfikującego powództwo pozwanemu, które miało miejsce w dniu 20 października 2021 roku (k.250) i odsetki za opóźnienie należą się od dnia następnego po tych doręczeniach.

Wobec powyższego w pkt 3 żądanie odsetkowe zostało oddalone w zakresie okresu sprzed doręczenia odpisu pozwu oraz pisma modyfikującego powództwo pozwanemu.

Wobec uwzględnienia zgłoszonych w pozwie roszczeń głównych o zapłatę – rozpoznanie zgłoszonych w pozwie roszczeń ewentualnych stało się bezprzedmiotowe, zaś wydanie wyroku w tym zakresie zbędne (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26.03.2021 r. w sprawie V ACa 479/20).

O kosztach Sąd orzekł w punkcie 4 wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda poniesione przez niego koszty procesu, na które składały się: opłata sądowa od pozwu (1.000 zł), wynagrodzenie pełnomocnika powoda (10.800 zł – zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie) wraz z uiszczoną opłatą skarbową od udzielonych pełnomocnictw (17 zł), opłata sądowa od pisma modyfikującego powództwo (30 zł), wynagrodzenie za tłumaczenie biegłego pobrane z zaliczki powoda (117,28 zł).

W punkcie 5 wyroku Sąd postanowił zwrócić powodowi kwotę 82,72 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego tłumacza.

## ZARZĄDZENIE

(...)

(...).